

Polska poparła niższe wydatki na biedne regiony UE i większe na kryzys imigracyjny

Kraje Unii Europejskiej zgodziły się na obcięcie od następnego roku funduszu dla biednych regionów krajów, głównie na wschodzie, oraz na zwiększenie wydatków na zarządzanie kryzysem imigracyjnym i stymulację wzrostu.

Propozycja Komisji Europejskiej, by zwiększyć fundusze na kryzys imigracyjny od roku 2017 została w pełni poparta przez europejskie rządy. Środki te w wysokości 5,2 miliarda euro zostaną wydane na wzmocnienie zewnętrznych granic, relokację poszukujących azylu i integrację imigrantów. Dodatkowo 2,2 miliarda euro zostaną wydane za granicami Unii Europejskimi, by ograniczyć przyczyny migracji.

Z kolei 19 miliardów euro zostanie wydanych na projekty unijne promujące wzrost i tworzące miejsca pracy, by zwalczyć bezrobocie, które ciągle pozostaje na wysokim poziomie po kryzysie sprzed 8 lat.

Środki te zostaną pozyskane z niższego wsparcia dla biednych regionów UE i głównie będą dotyczyć krajów Wschodniej Europy, które obawiają się, że te cięcia otworzą drogę do kolejnych redukcji w dopłatach unijnych w następnych latach. Niektórzy odbierają to jako karę za to, że państwa tego regionu są niechętne przyjmowaniu uchodźców. Przedstawiciele UE uspokajają, że obcięcie w tym roku budżetów związane jest z tym, że zwykle wypłaty tych środków intensyfikują się pod koniec okresu budżetowego (w tym przypadku 2014-2020), więc w 2017 roku nastąpi przesunięcie.

Fundusze unijne dla biedniejszych rejonów Europy mają wyrównywać różnice pomiędzy Zachodem a wschodnimi krajami Unii. (j0

źródło: [Reuters](#)